

Sygn. akt IIW 549/14

RSOW 804/2014

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24.02.2015r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Gajewski

Protokolant: Aleksandra Hormańska

po rozpoznaniu w dniach 31.10.2014r., 16.12.2014r. i 20.02.2015r. sprawy

przeciwko **M. D.**, s. T. i J. z d. H.

ur. (...) w L.

obwinionemu o to, że :

w dniu 09 czerwca 2014r. około godziny 16:10 w miejscowości L., woj. (...) na ulicy (...) kierując pojazdem F. (...) o nr rej. (...) rozpoczął manewr zmiany pasa ruchu nie upewniając się czy znajduje się tam inny uczestnik ruchu czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa dla W. O. kierując pojazdem V. (...) o nr rej. (...),

tj. o czyn z art. 86 § 1kw

I. uznaje obwinionego M. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 400 (czterystu) złotych,

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpow zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i na podstawie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 09 czerwca 2014 r., około godziny 12.00 M. D., wspólnie z P. L. (1) poruszał się z prędkością około 50 km/h pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) ul. (...) w L.. Za obwinionym, w bezpiecznej odległości, jechał swoim pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) W. O.. Dzień był pogodny, jezdnia była sucha.

W pewnym momencie, ponieważ obwiniony minął miejsce w którym mógł się bezpiecznie zatrzymać i wysadzić P. L. (1), postanowiła zawrócić. W tym celu M. D. włączył lewy kierunkowskaz i nie spoglądając w lewe wsteczne lusterko przystąpił do manewru zmiany kierunku jazdy, chcąc wykorzystać znajdującą się przy przeciwnym pasie zatoczkę.

Po przekroczeniu osi jezdni, na lewym pasie jezdni doszło do zderzenia z wyprzedzającym obwinionego samochodem prowadzonym przez W. O..

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 50, zeznania W. (...) – k. 9, k. 51, P. L. – k. 60. T. W. – k. 11, k. 52, P. J. – k. 52, zdjęcia – k. 39, szkic – k. 24 i nast.)

W wyniku tego zdarzenia w pojeździe W. O. uszkodzeniu uległ tylny lewy błotnik oraz zderzak, a w samochodzie obwinionego z kolei przedni prawy błotnik oraz przedni zderzak.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego – k. 50, zeznania W. (...) – k. 9, k. 51, zdjęcia – k. 39 – k. 46)

Składając wyjaśnienia w sprawie obwiniony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Stwierdził, iż chciał skręcić w lewo, a więc włączył kierunkowskaz i przystąpił do manewru zawracania. Dodał, że przed samym manewrem spojrział w lusterko i w jego ocenie, nie miał obowiązku przepuścić wszystkich pojazdów, które znajdowały się za nim.

M. D. obecnie nie pracuje. W przeszłości nie była leczona psychologicznie, neurologicznie lub odwykowo.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego – k.50)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Analiza całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozostawiła wątpliwości, iż obwiniony dopuścił się inkryminowanego mu wykroczenia z art.86 § 1 k.w.

Ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd ocenił wyjaśnienia obwinionego jako wiarygodne w większości. Sąd meriti jako prawdziwe potraktował te jego twierdzenia, gdy utrzymywał, iż przed dokonaniem skrętu w lewo, włączył kierunkowskaz, a następnie przystąpiła do zasadniczego manewru skrętu w lewo i na pasie przeciwnym doszło do kolizji z wyprzedzającym go wówczas pojazdem W. O.. W tym zakresie bowiem jego relacja pozostaje w pełnej korelacji z innymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami, a w szczególności z zeznaniami samego pokrzywdzonego oraz relacją P. L. (1). Nie było zatem żadnego racjonalnego argumentu, aby tym jej wyjaśnieniom nie wierzyć.

Nadto identycznie przebieg zdarzenia opisał pokrzywdzony, który przyznał, iż widział pojazd obwinionego przed sobą i kiedy był w trakcie manewru jego wyprzedzania, został uderzony w lewy tylny bok. Podobnie całą feralną sytuację opisał P. L. (1), stąd też także tym zeznaniom Sąd dał wiarę.

Relacje wymienionych osób różnią się natomiast w jednej kwestii, a mianowicie zasygnalizowania kierunkowskazem przez obwinionego zamiaru zmiany kierunku jazdy. Zdaniem Sądu okoliczność ta, wbrew temu do czego przekonuje pokrzywdzony, miała miejsce, na co wskazują wyjaśnienia M. D. oraz zeznania P. L. (1). W konsekwencji w tym zakresie Sąd nie dał wiary pokrzywdzonemu, który relacjonował, że „jadący samochód nagle zjechał na drogę podporządkowaną”. Nie zmienia to jednak oceny, że w opinii Sądu okoliczność ta pozostaje bez wpływu na zasadność stawianego obwinionemu zarzutu, a jedynie może wpływać na wymiar orzeczonej kary.

Sąd nie dał zaś wiary obwinionemu w zakresie w jakim utrzymywał, że bezpośrednio przed skrętem spojrział w lusterko boczne, celem upewnienia się o bezpieczeństwo podejmowanego manewru. Jego wyjaśnienia w tym zakresie są bowiem nie do pogodzenia z faktem, że pomiędzy pojazdami doszło do kontaktu, a uszkodzeniu uległa tylna część samochodu pokrzywdzonego. Gdyby obwiniony jak twierdzi faktycznie w sposób należyty obserwował drogę za sobą oraz obok siebie, to widząc wyprzedzającego go W. O., z pewnością odstąpiłby od manewru zawracania, unikając w ten sposób kolizji.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania funkcjonariuszy policji. Opisali przebieg interwencji w sposób spontaniczny, tak jak zapamiętali fakty, bez zbędnych dopowiedzeń i sugestii.

Oceniając dowody wynikające z dokumentów oraz zdjęć, Sąd stwierdził, że strony ich nie kwestionowały, nie zaszły też żadne inne okoliczności mogące podważyć ich autentyczność jak i prawdziwość treści w nich zawartych. Wobec tego Sąd uznał te dowody za zgodne z prawdą i dał im wiarę.

Obwiniony jako osoba zdrowa była zdolna do ponoszenia winy w sprawie.

M. D. został obwiniony o popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 86 § 1 k.w.

Poddając merytorycznej analizie zasadność zarzutu pozostaje niewątpliwym, że wszystkie znamiona tego wykroczenia zostały przez niego wyczerpane.

W ocenie Sądu to obwiniony spowodowała sytuację kolizyjną. Zasadniczym naruszenie zasad ostrożności było bowiem nieupewnienie się, czy manewr skrętu w lewo celem zmiany kierunku jazdy jest bezpieczny. Innymi słowy, czy nie zajędzie drogi wyprzedzającemu go w tym czasie innemu pojazdowi. Przypomnieć wszak wypada, że to na kierowcy zamierzającym wykonać manewr zmiany kierunku jazdy w lewo ciąży nie tylko obowiązek zawczasu i wyraźnego zasygnalizowania tego manewru oraz baczenia, aby nie spowodował on zajeżdżenia drogi pojazdowi jadącemu z kierunku przeciwnego, ale także w zależności od okoliczności, wynikający z zasady szczególnej ostrożności (art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.), obowiązek upewnienia się, przez spojrzenie w lusterko wsteczne lub boczne, czy znajdujący się za nim pojazd nie uniemożliwia bezpiecznego wykonania tego manewru (tak też: Wyrok z dnia 8 marca 2006 r. Sąd Najwyższy IV KK 416/05).

Mając to na uwadze nie może być wątpliwości, że obwiniony swoim zachowaniem nie zachowała należytej ostrożności i naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym powodując zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonego. Manewr zmiany kierunku jazdy wykonał bowiem nieprawidłowo, wbrew zasadom określonym w art. 22 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Sprawstwo obwinionego w zakresie inkryminowanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie budzi zatem żadnych wątpliwości.

Przy czym w ocenie Sądu czynu tego dopuściła się nieumyślnie. Co zostało wykazane, nie miał zamiary naruszenia tych w/w reguł, lecz uczynił to wobec niezachowania ostrożności wymaganych w danych okolicznościach.

Uznając zatem sprawstwo i winę obwinionego za nie budzące wątpliwości, Sąd przystąpił do orzeczenia co do wymiaru kary.

Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę zasady wymiaru kary określone w art. 33 k.w., a w szczególności okoliczności popełnienia czynu, rozmiar wyrządzonej szkody, zachowanie przed i po popełnieniu przestępstwa, stopień zawinienia, a także względy prewencji indywidualnej i ogólnej.

Sąd jako okoliczność łagodzącą potraktował popełnieni wykroczenia z winy nieumyślnej oraz to, że także zachowanie W. O., który wyprzedzał obwinionego w momencie, gdy ten sygnalizował zamiar zmiany kierunku jazdy, było niewłaściwe.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował przede wszystkim wysoki stopień zagrożenie, jakie swoim zachowaniem spowodował obwiniony. Do zdarzenia doszło bowiem w centrum miasta, w okresie dużego natężenia ruchu a pokrzywdzony na skutek uderzenia stracił panowanie nad pojazdem i tylko niewielka prędkość z jaką się poruszał spowodowała, że ani on, ani inni uczestnicy ruchu nie doznali żadnych obrażeń.

Stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd określił jako średni, a zdecydowały o tym okoliczności popełnia czynu, a w szczególności fakt, o którym mowa wyżej, a mianowicie realne zagrożenie wystąpienia poważnych skutków zarówno u samego pokrzywdzonego, jak i innych uczestników ruchu, w tym pieszych.

Mając na uwadze całość okoliczności wpływających na wymiar kary Sąd uznał, że grzywna w wymiarze 400 złotych jest adekwatna do stopnia zawinienia i będzie w wystarczającym stopniu dolegliwa, a jednocześnie taki wymiar kary jest niezbędny dla osiągnięcia jej celów, przede wszystkim celu zapobiegawczego i wychowawczego. Jednocześnie nie sposób uznać, by tak orzeczona kara, choć pozostająca w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, będzie rażąco surowa.

O kosztach sądowych, Sąd orzekł na podstawie przepisów wymienionych w pkt II części dyspozytywnej wyroku i obciążył nimi obwinionego, nie wymierzając mu opłaty.